

# Biesiadne, Czarna morowa

Pomalutku chłopcy,  
Pomalutku z mostu,  
Zapoznałem dziewczę  
Niewielkiego wzrostu.

Czarna, morowa, czarna,  
Morowa, czarna, morowa, raz, dwa, trzy.

Czarna ja se czarna,  
Czarna jak Cyganka,  
Jeszcze sobie wezmę  
Czarnego kochanka.

Czarna, morowa...

Chociaż jestem czarna,  
Jeszcze się usmolę,  
Osiemnastu chłopców  
Wyprowadzę w pole.

Czarna, morowa

A z tych osiemnastu  
Wybiorę dziewięciu,  
Czterech do roboty,  
Do kochania pięciu.

Czarna, morowa...

Stworzył Pan Bóg wrony,  
Stworzył Pan Bóg kawki,  
Stworzył i dziewczęta  
Chłopcom na zabawki.

Czarna, morowa...

Stworzył Pan Bóg raka,  
Żeby tyłem chodził,  
Stworzył i chłopaka,  
By pannom dogodził.

Czarna, morowa..